

Sygnatura akt II AKa 326/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesław Pędziwiatr

Sędziowie: SSO del.do SA Piotr Kaczmarek (spr.)

SSA Robert Wróblewski

Protokolant: Anna Turek

po rozpoznaniu w dniach 26.11.2014r., 12.12.2014r., 15.01.2015r., 20.02.2015r.

sprawy **L. M. (1)**

oskarżonego z art. 276 k.k., art. 268 § 1 i 3 k.k., art. 286 § 1 k.k., art. 296 § 1 i 3 k.k., art. 296 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocników oskarżycieli subsydiarnych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 4 czerwca 2014 r. sygn. akt III K 211/09

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżycieli subsydiarnych J. B. (1) i A. M. (1) po ½ wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym i wymierza im opłaty po 240 zł za to postępowanie.

UZASADNIENIE

L. M. (1) został oskarżony o to, że:

I. w czasie od czerwca 2002 r. do czerwca 2004 roku ukrywał przed pokrzywdzonym A. M. (1) pisma sądowe, opinie biegłych, wezwania na rozprawę, a także dokumenty dotyczące bilansów i rozliczeń finansowych spółki, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać,

tj. o czyn z art. 276 k.k.

II. w czasie i miejscu jak wyżej, nie będąc do tego uprawnionym udaremnił pokrzywdzonemu A. M. (1) zapoznanie się z istotnymi dla niego informacjami zamieszczonymi w pismach procesowych i opiniach biegłych,

tj. o czyn z art. 268 § 1 i 3 k.k.

III. w czasie i miejscu jak wyżej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził pokrzywdzonego A. M. (1) za pomocą wprowadzania go w błąd do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem wykorzystując uzyskaną dzięki wprowadzeniu w błąd jego niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

IV. w czasie i miejscu jak wyżej, jako radca prawny spółki cywilnej, w której jednym ze współników jest pokrzywdzony, pomimo prawidłowego zawiadomienia przez Sąd o terminach rozpraw udziału w nich nie brał, a współników i pracowników spółki informował, że Sąd sprawę zawiesił, skutkiem tego Sąd nie wziął pod uwagę istotnych okoliczności przemawiających na korzyść spółki pokrzywdzonego i wyda wyrok niekorzystny dla pokrzywdzonego, a zatem przez niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku wynikającego z zawartej umowy o prowadzenie sprawy sądowej, wyrządził pokrzywdzonemu szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, w wysokości ponad dwa miliony złotych,

tj. o czyn z art. 296 § 1 i 3 k.k.

V. w okresie od 31 grudnia 1996 r. do 21.08.1997 r. we W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jaką było wynagrodzenie za prowadzenie sprawy z powództwa wzajemnego o zapłatę przeciwko D. K. (1), zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 112/96 (obecnie sygn. akt VI GC 149/02) wprowadził pokrzywdzonego J. B. (1) oraz jego współnika A. M. (1) (współników spółki cywilnej Agencja (...) z siedzibą we W., ul. (...)) w błąd co do własnych kwalifikacji radcy prawnego, którym w rzeczywistości nie był, wywołując u nich fałszywe przeświadczenie, iż posiada kwalifikacje wystarczające do pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego w/w spółki, a następnie, tj. w okresie od czerwca 2002 r. do stycznia 2005 r. wprowadzając pokrzywdzonych w błąd co do rzeczywistego stanu sprawy sądowej i nie informując o nadchodzących z sądu licznych pismach procesowych i wyznaczonych terminach rozpraw, podając fałszywe informacje, że sprawa jest zawieszona, nie wpływa z sądu żadna korespondencja, skład sędziowski uległ zmianie, spowodował u pokrzywdzonych niekorzystne rozporządzenie własnym mieniem w postaci udaremnienia realizacji roszczeń pokrzywdzonych przeciwko D. K. (1) oraz w postaci pozbawienia pokrzywdzonych możliwości brania udziału w procesie oraz spowodował u pokrzywdzonych znaczną szkodę majątkową w postaci zapadnięcia bez ich wiedzy niekorzystnego wyroku uwzględniającego w całości roszczenie strony przeciwnej i zasądzając od pokrzywdzonego i jego współnika A. M. na rzecz D. K. (1) kwotę 586.893, 93 zł. z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 1995 r. i kosztami procesu w łącznej kwocie ponad 2.000.000, 00 zł.

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

VI. w okresie od czerwca 2002 r. do 30 czerwca 2004 r. we W. jako pełnomocnik działający w imieniu J. B. (1) oraz A. M. (1), współników spółki cywilnej Agencja (...) z siedzibą we W., ul. (...), niedopełniał ciążącego na nim obowiązku reprezentowania spółki w postępowaniu sądowym w sprawie z powództwa wzajemnego o zapłatę przeciwko D. K. (1), zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 149/02 i pomimo prawidłowego zawiadomienia przez Sąd o terminach rozpraw, a także wezwań do ustosunkowania się do pism procesowych strony przeciwnej oraz wydanych w sprawie opinii biegłych sądowych zaniechał jakichkolwiek działań w w/w sprawie, jednocześnie wprowadzał współników i pracowników spółki w błąd, iż sprawa została zawieszona skutkiem czego Sąd nie wziął pod uwagę istotnych okoliczności przemawiających na korzyść J. B. oraz A. M. i wydał wyrok zasądzający od pokrzywdzonych kwotę 586.893, 93 zł. z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 1995 r. i kosztami procesu w łącznej kwocie ponad 2.000.000,00 zł. czym oskarżony wyrządził znaczną szkodę majątkową,

tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k.

VII. w okresie od czerwca 2002 r. do chwili obecnej we W. ukrywa dokumenty spółki cywilnej Agencja (...) z siedzibą we W., ul. (...), w tym korespondencję sądową, pisma procesowe, opinie prawne oraz dokumenty księgowe tj. remanenty spółki za rok 1995 oraz bilanse spółki za okres sprzed czerwca 1995 r. oraz z czerwca 1995 r. jak również dokumenty kasowe z lat 1990 – 95, otrzymane na potrzeby prowadzonej sprawy z powództwa wzajemnego J. B. i A. M. o zapłatę przeciwko D. K. (1), prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Opolu VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 149/02, którymi nie ma prawa wyłącznie dysponować,

tj. o czyn z art. 276 k.k.

VIII. w okresie od czerwca 2002 r. do września 2005 r. we W. udaremniał pokrzywdzonemu zapoznanie się z korespondencją sądową, pismami procesowymi, opiniami prawnymi otrzymanymi na potrzeby prowadzonej sprawy

z powództwa wzajemnego J. B. i A. M. o zapłatę przeciwko D. K. (1), prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Opolu VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC dokumentacją wyrządzając tym samym znaczną szkodę majątkową ,

tj. o czyn z art. 268 § 1 i 3 k.k.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014 r. (sygn. akt III K 211/09) uniewinnił oskarżonego L. M. (1) od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów.

Apelację od tego wyroku wnieśli oskarżyciele subsydiarni A. M. (1) i J. B. (1) poprzez swoich obrońców.

Obrońca oskarżyciela subsydiarnego A. M. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to naruszenie art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk i art. 410 kpk poprzez:

1) dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego – zeznań świadków B. O. z dnia 5 marca 2012 r. I. B. z dnia 26 lipca 2013 r. S. H. (1) z dnia 26 lipca 2012 r. w sposób dowolny, tj. w sposób sprzeczny z ich literalnym brzmieniem i bez powiązania z pozostałym materiałem dowodowym, jakoby nie wskazywały one na to, że oskarżony w okresie od 31 grudnia 1996 r. do 21 sierpnia 1997 r. we W. działał z góry powziętym, celowym i kierunkowym zamiarem oszukania swoich mocodawców w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jaką było wynagrodzenie za prowadzenie sprawy z powództwa wzajemnego o zapłatę przeciwko D. K. (1), zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 112/96 (a następnie pod sygn. akt VI GC 149/02) wprowadzając pokrzywdzonych J. B. (1) oraz A. M. (1) w błąd co do własnych kwalifikacji radcy prawnego, którym w rzeczywistości nie był, wywołując u nich fałszywe przeświadczenie, iż posiada kwalifikacje wystarczające do pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego w/w spółki.

2) dokonanie oceny zeznań oskarżycieli subsydiarnych A. M. (1) i J. B. (1) w sposób dowolny, tj. w sposób sprzeczny z ich literalnym brzmieniem, fragmentarycznie i bez powiązania z pozostałym materiałem dowodowym jakoby nie wskazywały na to, że oskarżony w okresie od 31 grudnia 1996 r. do 21 sierpnia 1997 r. we W. działał z góry powziętym, celowym i kierunkowym zamiarem oszukania swoich mocodawców w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jaką było wynagrodzenie za prowadzenie sprawy z powództwa wzajemnego o zapłatę przeciwko D. K. (1), zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 112/96 (a następnie pod sygn. akt VI GC 149/02), wprowadzając pokrzywdzonych J. B. (1) oraz A. M. (1) w błąd co do własnych kwalifikacji radcy prawnego, którym w rzeczywistości nie był, wywołując u nich fałszywe przeświadczenie, iż posiada kwalifikacje wystarczające do pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego w/w spółki;

3) pominięcie dowodów przedstawionych w piśmie procesowym oskarżycieli subsydiarnych z dnia 28 czerwca 2012 r. (złożone do akt 3.07.2012 r.) zawierającym dowody nadania/odbioru pism kierowanych do L. M. (1) z innych sądów niż Sąd Wojewódzki w Opolu w których L. M. (1) określany był mianem radca prawny, a w tym: zawiadomienia Sądu Okręgowego w Warszawie XV Wydział Gospodarczy z dnia 15.02.2000 r. w sprawie sygn. akt XV GC 1/99 kierowanie do „r.pr.L. M. (1)”, wezwania Sądu Okręgowego we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy z dnia 3.01. 2001 r. w sprawie sygn. akt X GC 1602/09 – w.w. kierowane do r.pr.L. M. (1) A. Agencja (...)”, zawiadomienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy z dnia 3.04.2000 r. w sprawie sygn. akt X GC 1602/99 – w.w. kierowane do „r.pr.L. M. (1) A. Agencja (...)”, wezwanie Sądu Okręgowego we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy z dnia 26.07.2001 r. w sprawie sygn. akt X GC 1602/99 – w.w. kierowane do „r.pr.L. M. (1) A. Agencja (...)”, które to pominięcie skutkowało brakiem rozważania całokształtu materiału dowodowego, a co za tym idzie dokonaniem dowolnej oceny pozostałych dowodów;

4) dokonanie oceny zeznań świadka E. K. (1) z dnia 28 listopada 2013 r. w sposób dowolny, tj. uznanie jakoby nie były one wiarygodne ze względu na konflikt w jakim świadek znajdował się z oskarżonym mimo, że zeznania świadka korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie;

5) dokonanie oceny pełnomocnictwa do sprawy o sygn.akt: VI GC 112/96 toczącej się przed Sądem Wojewódzkim w Opolu, które było wystawione dla radcy prawnego L. M. (1), a które oskarżony osobiście złożył w sądzie w

dniu 8 stycznia 1997 r. (przy czym z dniem 1 lipca 1996 r. zniesiono możliwość pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego przez osobę pozostającą ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmioty sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia) w sposób dowolny, tj. wbrew jego treści okolicznościom złożenia oraz bez powiązania z pozostałym materiałem dowodowym, jakoby nie wskazywało ono na to, że oskarżony w okresie od 31 grudnia 1996 r. do 21 sierpnia 1997 r. we W. działał z góry powziętym, celowym i kierunkowym zamiarem oszukania swoich mocodawców w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jaką było wynagrodzenie za prowadzenie sprawy z powództwa wzajemnego o zapłatę przeciwko D. K. (1), zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 112/96 (a następnie pod sygn. akt VI GC 149/02), wprowadzając pokrzywdzonych J. B. (1) oraz A. M. (1) w błąd co do własnych kwalifikacji radcy prawnego, którym w rzeczywistości nie był, wywołując u nich fałszywe przeświadczenie, iż posiada kwalifikacje wystarczające do pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego w/w spółki (pisma z dnia 21 marca 2012 złożone dnia 9 maja 2012 r.);

6) dokonanie oceny protokołów kolejnych rozpraw o sygn. akt VI GC 112/96 toczącej się przed Sądem Wojewódzkim w Opolu, gdzie oskarżony konsekwentnie nazywany był radcą prawnym, a które to protokoły w żaden sposób nie były przez oskarżonego prostowane, w sposób dowolny, tj. wbrew ich treści oraz bez powiązania z pozostałym materiałem dowodowym, jakoby nie wskazywały one na to, że oskarżony w okresie od 31 grudnia 1996 r. do 21 sierpnia 1997 r. we W. działał z góry powziętym, celowym i kierunkowym zamiarem oszukania swoich mocodawców w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jaką było wynagrodzenie za prowadzenie sprawy z powództwa wzajemnego o zapłatę przeciwko D. K. (1), zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 112/96 (a następnie pod sygn. akt VI GC 149/02), wprowadzając pokrzywdzonych J. B. (1) oraz A. M. (1) w błąd co do własnych kwalifikacji radcy prawnego, którym w rzeczywistości nie był, wywołując u nich fałszywe przeświadczenie, iż posiada kwalifikacje wystarczające do pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego w/w spółki;

7) pominięcie dowodu wnioskowanego przez oskarżycieli subsydiarnych w postaci faktury nr (...), dokumentującej pobranie przez oskarżonego w dniu 31 lipca 1997 r. zaliczki na poczet prowadzenia sprawy VI GC 112/96 toczącej się przed Sądem Wojewódzkim w Opolu, a przez to brak rozważenia całokształtu materiału dowodowego i co za tym idzie dokonanie dowolnej oceny pozostałych dowodów.

A w konsekwencji zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na jego treść, a to:

1) ustalenie, że oskarżony L. M. (1) w okresie od 31 grudnia 1996 r. do 21 sierpnia 1997 r. we W. nie działał z góry powziętym, celowym i kierunkowym zamiarem oszukania swoich mocodawców w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jaką było wynagrodzenie za prowadzenie sprawy z powództwa wzajemnego o zapłatę przeciwko D. K. (1), zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 112/96 (a następnie pod sygn. akt VI GC 149/02) wprowadzając pokrzywdzonych J. B. (1) oraz A. M. (1) w błąd co do własnych kwalifikacji radcy prawnego, którym w rzeczywistości nie był, wywołując u nich fałszywe przeświadczenie, iż posiada kwalifikacje wystarczające do pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego w/w spółki;

2) ustalenie, że umowa zatrudnienia L. M. (1) w spółce (...) była związana ze zmianę przepisów (takie były wyjaśnienia oskarżonego) podczas gdy przepisy uległy zmianie w 1996 r. a nie w połowie 1997 r. tj. już w dniu składania pełnomocnictwa do sprawy zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt VI GC 112/96 oskarżony nie miał uprawnień do występowania przed sądami.

Ponadto zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie w jakim prawidłowo ustalił on stan faktyczny, a to art. 286 § 1 kk, poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego polegające na tym, że w okresie od czerwca 2002 roku do stycznia 2005 roku oskarżony będąc pełnomocnikiem procesowym nie informował oskarżycieli subsydiarnych o nadchodzących z sądu licznych pismach procesowych i wyznaczonych terminach rozpraw, a w tym nie przekazał stronie opinii biegłego, oraz udzielił on nieprawdziwych informacji na temat stanu sprawy, oczekując w zamian wynagrodzenia za prowadzenie sprawy nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżyciela subsydiarnego wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżyciela subsydiarnego J. B. (1) zarzucił:

I. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających wpływ na jego treść poprzez:

a) błędne ustalenie, że „z uwagi na spór jaki pojawił się pomiędzy wspólnikami została skierowana na drogę postępowania sądowego” – str. 2 „uzasadnienia wyroku” gdy tymczasem w latach 1992-1994 nie było żadnego postępowania sądowego pomiędzy (...) s.c. Postępowanie takie zostało wszczęte dopiero po kradzieży przez D. K. (1) 500.000 złotych z konta Agencji (...) s.c. i wystąpieniu D. K. (1) z w/w spółki w 1995 r.

b) błędne ustalenie, że „w marcu 1995 roku D. K. (1) pobrał z konta spółki kwotę 500.000 złotych (nowych)” gdy tymczasem D. K. (1) nie pobrał z konta spółki kwotę 500.000 złotych tylko ukradł w/w kwotę z konta spółki podrabiając w tym celu pieczęć firmową spółki,

c) błędne ustalenie, że: „Wśród pracowników A. M. (3) nazwany był mecenasem, nikt z nich jednak nie pytał go wprost czy jest radcą prawnym, nikomu z nich nie okazywał też legitymacji radcy prawnego” str. 6 „Uzasadnienia wyroku”, gdy przeczą temu:

- zeznania oskarżycieli subsydiarnych J. B. (1) i A. M. (1), (którym Sąd nie dał wiary w tym zakresie) którzy zeznali, że L. M. (1) przedstawił się im jako radca prawny i okazywał im legitymację radcy prawnego,

- zeznania świadka S. H. (1), która zeznała, że L. M. (1) mówił jej że jest radcą prawnym,

d) błędne ustalenie, że „Po wystąpieniu do sprawy L. M. (1) jako doradca prawny sporządził odpowiedź na pozew oraz pismo procesowe z powództwem wzajemnym z dnia 6 stycznia 1997 roku” – str. 9 „Uzasadnienia wyroku” gdy tymczasem – jak wynika z pełnomocnictwa procesowego i protokołów rozpraw L. M. (1) wystąpił do sprawy nie jako doradca prawny lecz jako radca prawny,

e) błędne ustalenie, że „W odpowiedzi na zarzut strony pozwanej, w dniu 6 października 1997 roku L. M. (1) skierował pismo do sądu gdzie wyjaśnił podstawę prawną swoich uprawnień do reprezentowania podmiotów gospodarczych, wskazując na stosunek zatrudnienia w charakterze doradcy i pełnomocnika” – str. 10 „Uzasadnienia wyroku” gdy tymczasem L. M. (1) nie uczynił tego w odpowiedzi na zarzut strony przeciwnej lecz w odpowiedzi na dwukrotne wezwanie wystosowane w kategorycznej formie przez Sąd Wojewódzki w Opolu,

f) błędne ustalenie, że „Umowa o pracę z dnia 31 grudnia 1996 roku pomiędzy Agencją (...) s.c. a L. M. (1), który zatrudniony został na stanowisku doradca prawny – pełnomocnik została sporządzona na potrzeby przedmiotowego postępowania jesienią 1997 roku, po wezwaniu Sądu do wyjaśnienia sytuacji prawnej pełnomocnika, w związku ze zmianą przepisów k.p.c. obowiązujących w tym zakresie i antydatowana” – str. 10 „Uzasadnienia wyroku”,

gdy tymczasem:

- sporządzenie umowy o pracę L. M. (1) nie było związane ze zmianą przepisów gdyż te uległy zmianie w 1996 r.

- była to umowa pozorna

g) błędnej interpretacji przytaczanych fragmentów rozmów telefonicznych pomiędzy oskarżonym L. M. (1) a oskarżycielami subsydiarnymi, szczególnie w zakresie stwierdzenia wypowiedzenia pełnomocnictwa „Uważał, że pozwani wypowiedzieli mu pełnomocnictwo „ – str. 15 „Uzasadnienia wyroku” gdy tymczasem oskarżony tylko dopytywał się czy przypadkiem nie wypowiedziano mu pełnomocnictwa i sam doszedł do wniosku że nie wypowiedziano.

II. wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia tj.

a) art. 4 kpk, w zw. z art. 410 kpk i 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez dokonanie ustaleń w sposób jednostronnie korzystny dla oskarżonego z pominięciem dowodów i okoliczności przemawiających na jego niekorzyść oraz oparcie ustaleń jedynie na części materiału dowodowego, poprzez:

1. pominięcie oceny tej części zeznań oskarżyciela subsydiarnego A. M. (1) w której przedstawiał on na podstawie jakich faktów i okoliczności traktował on L. M. (1) jako radcę prawnego prowadzącego profesjonalną kancelarię prawną.

2. pominięcie oceny tej części zeznań oskarżyciela subsydiarnego J. B. (1) w której przedstawiał on na podstawie jakich faktów i okoliczności traktował on L. M. (1) jako radcę prawnego prowadzącego profesjonalną kancelarię prawną.

3. pominięcie oceny tej części zeznań oskarżycieli subsydiarnych w której wyjaśniają oni okoliczności sporządzenia pełnomocnictwa procesowego dla L. M. (1) jako radcy prawnego i faktu, że L. M. (1) osobiście złożył to pełnomocnictwo w sądzie.

4. pominięcie oceny dowodu w postaci protokołu rozpraw z dnia 26.02.1997 r. w którym odnotowano że „za pozwanych r.pr. L. M. (1)” złożonego do akt 9 maja 2012 r.

5. pominięcie oceny dowodu w postaci protokołu rozprawy z dnia 25.06.1997 r. w którym odnotowano, że „za pozwanych r.pr. L. M. (1)” złożonego do akt 9 maja 2012 r.

6. pominięcie oceny dowodów przedstawionych w piśmie procesowym oskarżycieli subsydiarnych z dnia 21 marca 2012 r. zawierającym kopie lub dowody nadania/ odbioru 20 pism w których L. M. (1) określany był mianem radca prawny lub radca w tym m.in.:

a) pisma sądowego do r.pr.L. M. (1) z Kancelarii (...) z dnia 16.12.1996r.

b) pisma sądowego do r.pr. L. M. (1) z Kancelarii (...) z dnia 8.01.1997 r.

c) pisma sądowego do r.pr. L. M. (1) z Kancelarii (...) z dnia 5.06.1997 r.

7. pominięcie oceny dowodów przedstawionych w piśmie procesowym oskarżycieli subsydiarnych z dnia 27 czerwca 2012 r. (złożone do akt 3.07.2012 r.) zawierającym dowody nadania/odbioru pism kierowanych do L. M. (1) z innych sądów niż Sąd Wojewódzki w Opolu w których L. M. (1) określany był mianem radca prawny:

a) zawiadomienie Sądu Okręgowego w Warszawie XV Wydział Gospodarczy z dnia 15.02.2000 r. w sprawie sygn. akt CV GC 1/99 kierowane do „r.pr.L. M. (1)”

b) wezwanie Sądu Okręgowego we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy z dnia 3.01.2001 r. w sprawie sygn. akt X GC 1602/99 – w.w. kierowane do „r.pr. L. M. (1) A. Agencja (...)”

c) zawiadomienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy z dnia 3.04.2000 r. w sprawie sygn. akt X GC 1602/99 – w.w. kierowane do „r.pr. L. M. (1) A. Agencja (...) „

d) wezwanie Sądu Okręgowego we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy z dnia 26.07.2001 r. w sprawie sygn. akt X GC 1602/99 – w.w. kierowanie do „r.pr. L. M. (1) A. Agencja (...)”.

8. pominięcie oceny dowodu, że na niektórych dokumentach L. M. (1) posługiwał się podrobionym odbiciem pieczęci (sfalszowanym) z Doradca Prawny na Radca Prawny – Kopia pisma z dnia 17.12.2001 r. sygn. akt IV GC 1416/00 do Sądu Rejonowego Wrocław Fabryczna.

9. pominięcie oceny dowodu, że L. M. (1) podrabiał pisma procesowe lub posługiwał się nieautentycznymi (sfalszowanymi) pismami procesowymi – pismo procesowe oskarżycieli subsydiarnych z dnia 27 listopada 2012 r. (złożone 28.11.2013 r.) zawierające:

a) Ekspertyzę Centrum (...) w W.

b) Ekspertyzę Laboratorium (...) ul. (...)

10. pominięcie oceny dowodu, że L. M. (1) podrabiał pisma procesowe lub posługiwał się nieautentycznymi (sfalszowanymi) pismami procesowymi – pismo procesowe oskarżycieli subsydiarnych z dnia 7 stycznia 2014 (złożone 14.01.2014 r.) zawierające:

a) pismo z dnia 26 maja 2003 r.

b) pismo z dnia 26 maja 2003 r. z potwierdzeniem nadania (...)

c) pismo z dnia 26 maja 2003 r. z potwierdzeniem nadania (...)

d) pismo z dnia 6 maja 2003 r. z przekreśloną datą miesiąca

e) pismo z dnia 9 czerwca 2003 r.

f) pismo z dnia 10 kwietnia 2003 r.

g) pismo z dnia 12 marca 2003 r.

11. pominięcie oceny faktu, że L. M. (1) składał jako dowody w niniejszej sprawie, dokumenty, których autentyczność została zakwestionowana w ekspertyzach grafologicznych przeprowadzonych na zlecenie oskarżycieli subsydiarnych:

a) Ekspertyzie Centrum (...) w W.,

b) Ekspertyzie Laboratorium (...) ul.(...)

12. pominięcie oceny dowodu w postaci dokumentów załączonych do pisma procesowego oskarżycieli subsydiarnych z dnia 14 maja 2012 r. (złożone do akt 17.05.2012 r.) – przedstawiającego mechanizm oszustwa dokonanego przez L. M. (1) wobec Sądu Wojewódzkiego w Opolu polegającego na złożeniu przez L. M. (1) w Sądzie Wojewódzkim w Opolu fałszywego oświadczenia, że reprezentuje Agencję (...) s. c. na zasadzie § 2 art. 87 kpc (tzn. łączy go stosunek zatrudnienia) przy pełnej świadomości, że umowa taka między L. M. (1) a Agencją (...) s.c. nie istnieje. W szczególności pominięcie dowodów załączonych do w/w pisma takich jak:

a) notatka Sądu data 14.07.1997 r. – zwrócić się do Izby Radców Prawnych we W. z zapytaniem, czy Pan L. M. (1) z Kancelarii (...) we W. (...) posiada uprawnienia radcy prawnego, jeśli tak jak je nabył i pod jakim (...) został zarejestrowany. Udzielenie powyższych informacji jest niezbędne w sprawie, w której pan L.M. występuje jako pełnomocnik, radca prawny pozwanych”

b) odpowiedź Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. do Sądu Wojewódzkiego w Opolu – data 18.08.1997 r. (VI GC 112/96) że „p. L. M. (1) nie figuruje na liście radców prawnych w okręgu (...)” karta akt VI GC 149/02 – str. 323

c) (notatka Sądu) z 29.08.1997 r. „Wobec pisma Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. z dnia 18.VIII.97 r. p. L. M. (1) nie figuruje na liście radców prawnych w okręgu (...) Woj. Sąd Gospodarczy w Opolu wzywa do nadesłania pod rygorem skutków prawnych do nadesłania w terminie 7 – dniu dni dokumentów stwierdzających, że złożył Pan egzamin radcowski i że figuruje Pan na liście radców prawnych w okręgu innym niż (...), oraz że ma Pan uprawnienia radcy prawnego, któremu zostało udzielone pełnomocnictwo”

d) (notatka Sądu) – data 5.09.1997 r. „Wezwać pełnomocnika pozwanych (powodów wzajemnych) do natychmiastowego wyjaśnienia i nadesłania dowodów potwierdzających, że ma uprawnienia radcy prawnego (...) Przedst.. akta niezwłocznie po 7 – miu dniach”,

e) Pismo L. M. (1) z 6.10.1997 r. „wyjaśniam, że moje uprawnienia do reprezentowania podmiotu gospodarczego (...) (...) s.c. (...) oparte jest na § 2 art. 87 kpc. Dokumenty potwierdzające łączący mnie stosunek zatrudnienia z w/w Spółką Cywilną w charakterze doradcy i pełnomocnika, zostaną złożone Sądowi na najbliższym posiedzeniu w sprawie.

f) (notatka Sądu) z 24.XI.1997 r. „wezwać pełnomocnika pozwanych do nadesłania w terminie 7 dni pełnomocnictwa udzielonego mu przez pozwanych w oparciu o art. 678 § 2 kpc, złożone do akt sprawy tego wymogu nie spełnia, a nadto nadesłania w terminie dokumenty potwierdzające stosunek zatrudnienia łączący go z pozwanymi. Termin jak wyżej pod rygorem skutków prawnych”

g) Protokół rozprawy – data 10.05.1999 r. (VI GC 112/96 „Sąd postanowił sprostować oczywistą omyłkę w protokołach dotychczasowych posiedzeń w ten sposób, iż przy nazwisku pozwanych wpisać „doradca” a nie jak wpisano „radca” – karta akt VI GC 149/-2 – str. 592 – 595).

h) Opinia radcy prawnego E. K. (2) z 14.10.1997 r. odnośnie przedstawionego przez L. M. (1) projektu umowy o pracę (karta 346 akt śledztwa)

13. Pominięcie oceny dowodów w postaci zeznań oskarżyciela subsydiarnego J. B. (1), zeznań oskarżonego L. M. (1), przesłuchania świadka I. B. i dokumentów złożonych do akt sprawy pismem z dnia 1 marca 2012 r. :

a) Kopia umowy o pracę zawartej pomiędzy Agencją (...) s.c. a L. M. (1) – pomierzy Agencją (...) s.c. a L. M. (1) – data 31.12.1996 r. z wynagrodzeniem określonym na 200 zł. miesięcznie,

b) Kopia umowy o pracę zawartej pomiędzy Agencją (...) s.c. a L. M. (1) – pomiędzy Agencją (...) s.c. a L. M. (1) – data 31.12.1996 r. z wynagrodzeniem określonym na 17000 zł. brutto,

c) Kopia pisma napisanego ręcznie przez L. M. do kadrowej I. B. data 25.09.1997 r. dotyczącego projektu umowy o pracę z wynagrodzeniem (...) brutto

d) Zapis komputerowy pisma jak w punkcie 3

e) Kopia umowy zlecenie między Agencją (...) a (...) Lex L. M. (1) na 17000 zł. + VAT (zaliczki: 5000, 6000, 6000) na prowadzenie sprawy z powództwa D. K. XI GC 116/96 Sąd Wojewódzki w Opolu data 31.12.1996 r. Uwaga: wydruk umowa niepodpisana,

f) Kopia oświadczenia L.M. skierowanego do (...) s.c. że z własnych środków finansowych będzie płacić należności do ZUS (kary, odsetki itp.) jakie mogą obciążyć (...) s.c. w związku ze spóźnionym (o 11 miesięcy) zgłoszeniem do ZUS umowy L.M. – data 21.10.1997 r.

g) Kopia faktury VAT nr (...) wyst. Przez (...) L. M. (1) dla Agencji (...) sc na kwotę 6222 zł. 23 12.1997 częściowo zapłata za czynności prawne i dor. Prawne w sprawie VI GC 112/96 zaw. Przed SW Opole z powództwa D. K.. Uwaga data wpłaty zaliczki 31.07.1997 r.

- świadczących o pozorności umowy o pracę L. M. (1) na którą powołuje się L. M. (1).

14. pominięcie oceny dowodu z zeznań S. H. (1) z dnia 26 lipca 2012 r. w tej części w której świadek potwierdza, że traktował L. M. (1) jako radcę prawnego: „wiadomo mi było, że pan L. M. (1) był radcą prawnym, bo pan mecenas mi mówił, że jest radcą prawnym i ma Kancelarię (...)”.

15. pominięcie oceny dowodu z zeznań I. B. w dniu 26 lipca 2012 r. w tej części w której świadek potwierdza, że traktował L. M. (1) jako radcę prawnego: „wiedziałam, że pan M. jest radcą prawnym, bo pan B., jak sporządzaliśmy tą pierwszą umowę, powiedział do mnie, że będziemy zatrudniali radcę prawnego i dał mi wszystkie dane tego pana, żeby taką umowę sporządzić. Pan M. nigdy nie zaprzeczał, że jest radcą prawnym, jak go pytałam o jakieś rady. Ja pamiętam, że ja do pana M. zwracałam się słowami panie mecenasie”.

16. pominięcie oceny dowodu z zeznań B. O. w dniu 5 marca 2012 r. w tej części w której świadek potwierdza, że traktował L. M. (1) jako radcę prawnego: „Jak przyszedłam do firmy pracować, to tak mi przekazano, że to jest nasz radca prawny (...). Ja nie słyszałam takiego sformułowania doradca prawny, zawsze się mówiło radca prawny. Ja zauważyłam taką różnicę między radcą prawnym a doradcą, bo samo słowo doradca, to już jest różnica. Ja jak spotykałam się z pracownikami na przerwie śniadaniowej, czy na papierosie, to właśnie podczas rozmów o panu M. było używane słowo pan mecenas (....) Wiem, że jego pieczętka była na fakturach, które dostawałam do księgowości. Z tego co mi wiadomo, to na tej pieczętce figurowało sformułowanie radca prawny. Ja jest pewna, że tam pisało radca prawny, ale może nie na 100 %”.

17. pominięcie oceny dowodu w postaci pisma z dnia 5 grudnia 2013 r. (złożonego do akt 11.12.2013 r.) w postaci kopii wybranych stron serwisu internetowego (...) na okoliczność, że L. M. (1) prowadzący działalność pod nazwą Kancelaria (...) przedstawiał się (potencjalnym klientom) jako radca prawny lub adwokat (w danym konkretnym przykładzie jako adwokata).

18. pominięcie oceny dowodu w postaci pisma z dnia 6 września 2011 r. z załączonymi wydrukami KRS potwierdzającymi fakt pełnienia przez oskarżonego w latach 2002-2004 różnorodnych funkcji w organach spółek prywatnych (członek zarządu, prokurent), przy czym wiele funkcji wykonywał jednocześnie w wielu firmach i to w tym samym okresie gdy odebrał kilkanaście pism ze sprawy VI GC 149/02 nie informując o tym oskarżycieli subsydiarnych co przeczy wyjaśnieniom oskarżonego, które sąd uznał za wiarygodne, że w tym czasie był tak pochłonięty ratowaniem życia ojca, że nie był w stanie podejmować żadnych czynności.

19. pominięcie oceny dowodu w postaci pisma z dnia 14 sierpnia 2012 r. wraz z załącznikami (złożone do akt 20.08.2012 r.), że L. M. (1) prowadząc swoją działalność posługiwał się nazwami kancelarii prawnych, które nigdy nie istniały – 6 różnych nazw (tzn. nie były nigdzie zarejestrowane), dla uprawdopodobnienia istnienia tych kancelarii wyprodukował pieczętki firmowe, papier firmowy, wizytówki, wystawiał na te nieistniejące kancelarie faktury VAT w których to fakturach używał różnych numerów REGON/ a czynności powyższe posłużyły L. M. (1) do popełnienia szeregu oszustw wobec osób fizycznych, prawnych, instytucji sądowych i administracyjnych.

20. pominięcie oceny dowodu, z pisma z dnia 14 sierpnia 2012 r. (złożone do akt 20.08.2012 r.) wraz z załącznikiem odpowiedzią z (...), na okoliczność że L. M. (1) składając na rozprawie w dniu 3.07.2012 r. fałszywe oświadczenie „że nie miał żadnej legitymacji (radcowskiej) ani ja ani mój ojciec, bo takie legitymacje zostały wprowadzone od 15 września 1997 r., wcześniej były tylko zaświadczenia”, usiłował celowo wprowadzić sąd w błąd w powyższej kwestii aby podważyć wiarygodność zeznań oskarżycieli co do posługiwania się przez L. M. (1) taką legitymacją.

b) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez:

i) nieprawidłową, dowolną ocenę dowodów z wyjaśnień oskarżonego L. M. (1) i uznanie ich za wiarygodne;

ii) odmowę wiarygodności zeznań pokrzywdzonych oskarżycieli subsydiarnych;

(...) odmowę wiarygodności świadków B. K. i (w części zeznań) S. H. (1);

co w następstwie doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na jego treść, a to:

1) ustalenie, że oskarżony L. M. (1) nie działał z góry powziętym, celowym i kierunkowym zamiarem oszukania swoich mocodawców w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jaką było wynagrodzenie za prowadzenie sprawy z dowództwa wzajemnego o zapłatę przeciwko D. K. (1), zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy, sygn. akt: VI GC 112/96 (a następnie pod sygn. akt: VI GC 149/02), wprowadzając pokrzywdzonych J. B. (1) oraz A. M. (1) w błąd co do własnych kwalifikacji radcy prawnego, którym w rzeczywistości nie był, wywołując u nich fałszywe przeświadczenie, iż posiada kwalifikacje wystarczające do pełnienia funkcji pełnomocnika procesowego w/w spółki;

2) ustalenia, że umowa zatrudnienia L. M. (1) w spółce (...) była związana ze zmianą przepisów (takie były wyjaśnienia oskarżonego) podczas gdy przepisy uległy zmianie w 1996 r. a nie w połowie 1997 r., tj. już w dniu składania pełnomocnictwa do sprawy zawisłej przed Sądem Okręgowym w Opolu, VI Wydział Gospodarczy sygn. akt: VI GC 112/96 oskarżony nie miał uprawnień do występowania przed sądami;

3) przyjęcie, że zachowanie oskarżonego polegające na tym, że w okresie od czerwca 2002 roku do stycznia 2005 roku oskarżony będąc pełnomocnikiem procesowym nie informował oskarżycieli subsydiarnych o nadchodzących z sądu licznych pismach procesowych i wyznaczonych terminach rozpraw, a w tym nie przekazał stronie opinii biegłego, oraz udzielił on nieprawdziwych informacji na temat stanu sprawy, oczekując w zamian wynagrodzenia za prowadzenie sprawy nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 286 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Orzekając w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy we Wrocławiu – wbrew wywodom zawartym w apelacjach pełnomocników obu oskarżycieli subsydiarnych – przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i wnikliwy. Podczas postępowania dowodowego Sąd I instancji wyczerpał wszystkie dostępne możliwości dowodowe w celu ustalenia czy istnieją podstawy do przypisania oskarżonemu zarzuconych mu przestępstw, respektując przy tym zasady procesowe, w tym zasadę prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), zasadę bezstronności (art. 4 k.p.k.), zasadę in dubio pro reo (art. 5 k.p.k.), a także zasadę swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Dokonane w wyroku ustalenia faktyczne wolne są od błędów i uwzględniają całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art. 410 k.p.k.).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art.7 kpk (a w konsekwencji także do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych) to jak wielokrotnie podkreślano w doktrynie i orzecznictwie, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3.09.1998r. sygn. V KKN 104/98 – Prokuratura i Prawo 1999, nr 2, poz. 6; a także wyrok S.A. w Łodzi z 20.03.2002r. sygn. II AKa 49/02 – Prokuratura i Prawo 2004, nr 6, poz. 29).

Jak podkreślano w doktrynie, błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem nieznamomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. (T. Grzegorzczak – Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, Zakamycze 2003, – s. 1133-1134).

Wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się wyłącznie do polemiki z ocenami dokonanymi przez Sąd I instancji, bez wskazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Wyraża to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2005r. sygn. WA – 10/05: „Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego nie na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji (...) nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji” (OSNwSK 2005, z. 1, poz. 949 oraz poz. 947; podobnie T. Grzegorzczak – Kodeks postępowania karnego. Komentarz, , wyd. III, Zakamycze 2003 s. 1134 oraz P. Hoffmański, E. Sadzik, K. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2007, s. 666-667).

W realiach niniejszej sprawy, poza polemiką (po części tożsamą) z ustaleniach faktycznymi, w swoich apelacjach pełnomocnicy oskarżycieli subsydiarnych nie postawili zaskarżonemu wyrokowi rzeczowych (przekonujących) zarzutów dotyczących niewłaściwego odczytania treści dowodów, błędów logicznego rozumowania i wnioskowania, a także sprzeczności ustaleń Sądu I instancji ze wskazaniem wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych wyrażone w apelacji pełnomocnika J. B. (1) :

- w pkt II a albowiem nieprecyzyjne wskazanie na datę wszczęcia postępowania sądowego pomiędzy współnikami spółki cywilnej (...) nie miało żadnego wpływu na treść orzeczenia , a tylko wówczas mogłoby być skutecznym zarzutem apelacyjnym (art. 438 pkt 3 kpk) .

- pkt II b, użyte przez sąd meriti określenie czasownikowe co do zachowania D. K. jest wynikiem braku prawomocnego przełamania zasady domniemania niewinności, stąd sugerowane przez apelującego prawidłowe ustalenie że chodzi o kradzież jest wynikiem subiektywnej oceny apelującego, nadto okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowym postępowaniu (art. 438 pkt 3 kpk) ,

- pkt II c , ustalenia sądu meriti nie podważają forsowane przez apelującego wnioski wynikające z zeznań oskarżycieli subsydiarnych albowiem w tym zakresie sąd meriti przedstawił przekonujące argumenty dla daniu zeznaniom oskarżycieli wiary jedynie w części, w szczególności uwzględniając to że, osoby te w istocie wnioskuje, że okazywano im legitymacje radcy prawnego w sytuacji kiedy treści dokumentu tego nie widzieli szczególnie zaś w kontekście ich zachowania po ustaleniu w trakcie postępowania VI GC 112/96, iż oskarżony nie posiada statusu radcy prawnego kiedy to J. B. wraz z oskarżonym zawarli antydatowaną umowę o pracę , dysponując przy tym opinią radcy prawnego E. K. (k. 344, 346). Działania takie nie miałyby żadnego sensu gdyby nie brak statusu radcy prawnego przez oskarżonego stąd uprawnione było wnioskowanie sądu meriti o braku po stronie oskarżonego elementów celowego działania w zakresie wprowadzenia w błąd co do posiadanych uprawnień radcy prawnego , jak też oceny że o ile zaistniało błędnie przekonanie oskarżycieli subsydiarnych co do kwalifikacji prawnych to było one jedynie wynikiem ich subiektywnej oceny. Nie podważają prawidłowości ustaleń zeznania S. H. , złożone na rozprawie (k. 872) w których świadek wskazuje na swoją świadomość, że oskarżony jest radcą prawnym, która wynikać ma ze skierowanej do niej wypowiedzi oskarżonego o posiadaniu takiego statusu. Krytyczna ocena wiarygodności tych zeznań , dokonana między innymi w tym zakresie, przez sąd meriti ma swoje uzasadnienie w tym m.in. że z zeznań tego samego świadka wynika, że w spółce jako obsługa sekretariatu miał świadek pracować od 1998 r. , a więc istotnie później od czasu

nawiązania współpracy spółki z oskarżonym, co więcej w czasie kiedy nie tylko trwało już postępowanie przed Sądem Okręgowym w Opolu ale w czasie kiedy doszło już do ustalenia (sierpień –październik 1997 r.) że oskarżony nie jest radcą prawnym i kiedy przedstawił w tamtym postępowaniu tytuł prawnym do występowania jako pełnomocnik. Z tej perspektywy trudno sobie wyobrazić aby po procesowym wyjaśnieniu tej kwestii, znanej oskarżycielom subsydiarnym, oskarżony miałby, akurat świadkowi S. H. przedstawiać się jako radca prawny dlatego uprawnionym jest wniosek, iż bądź to świadek go tak subiektywnie odbierał, bądź też nie odróżniał , z uwagi na zbliżoną formę semantyczną i brak odpowiedniej wiedzy, statutu doradcy prawnego od radcy prawnego, analogicznie jak w przypadku świadków B. O. i I. B.. Uprawnione było ustalenie, że zwracanie się przez pracowników spółki do oskarżonego poprzez użycie zwrotu „mecenas” wynika z subiektywnego przekonania świadków i zwyczajowego sposobu odnoszenia się do osób wykonujących zawody prawnicze.

- pkt II litera c, Sąd meriti prawidłowo ustalił i ocenił okoliczności (k. 1496) powstania pełnomocnictwa w którym jako jedyny pojawia się sformułowanie „radca prawny” tj. że jego treść mogła zostać sporządzona przez wspólników lub pracowników spółki . Oskarżony nie był radcą prawnym stąd nie mógł w tym statusie pojawić się w postępowaniu przed SO w Opolu natomiast pierwotne zapisy w protokołach rozpraw , sprostowane na rozprawie 10 maja 1999 r. (w obecności J. B. jako strony) były konsekwencją uprzedniego ponawianego , w ślad za pierwotnym pełnomocnictwem , opisu statutu procesowego oskarżonego

- pkt II litera d , w istocie nie istnieje rozbieżność pomiędzy ustaleniem przez Sąd meriti a twierdzeniem apelującego bowiem bezspornym jest że kwestia statusu procesowego oskarżonego została zainicjowana przez pełnomocnika D. K. , zaś po uzyskaniu odpowiednich informacji przez Sąd Okręgowy , tenże zwrócił się do oskarżonego o wskazanie podstaw prawnych do występowania jako pełnomocnik, które oskarżony (po przez zawarcie umowy o pracę i udzielenie stosownego pełnomocnictwa) przedstawił , a co wynika wprost z treści dokumentów,

- pkt II litera e , okolicznością niekwestionowaną jest to że umowa o pracę z 31 grudnia 1996 r. pomiędzy spółką cywilną (...) a L. M. (1) nie powstała w tej dacie lecz później , dla umożliwienia występowania przez oskarżonego jako pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Okręgowym . Jak wyżej wskazano J. B. był świadom tego z jakiego powodu koniecznym jest zawarcie takiej umowy , projekt tej umowy był objęty dwoma opiniami radcy prawnego E. K. , która przedstawiła zastrzeżenie co do pierwotnej treści. Zadaniem Sądu Apelacyjnego brak podstaw do zaakceptowaniu prezentowanej w apelacji tezy co do pozorności tej umowy tym bardziej aby pozorność takowa była zamierzona przez oskarżonego jako element świadomego wprowadzenia w błąd oskarżycieli subsydiarnych ,

- pkt II litera f apelujący nie wykazał aby zarzucone błędnie ustalenie faktyczne miał wpływ na treść wyroku tym bardziej kiedy dostrzec że przedmiotowe rozmowy miały miejsce po dacie zarzucanych czynów.

Nie zasługiwały także na uwzględnienie zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych wyrażone w apelacji pełnomocnika A. M. (1) (k. 1538-1539) co do ustalenia nie istnienia u oskarżonego wymaganej treścią art. 286 § 1 kk postaci zamiaru tj. z góry powziętego kierunkowego zamiaru wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu co do kwalifikacji radcy prawnego. Sąd meriti obszernie (k. 1501-1503) przedstawił powody uzasadniające przyjęcie braku takiego zamiaru, którą to argumentację Sąd Apelacyjny akceptuje , w szczególności odwołanie się do treści pełnomocnictw i pism procesowych dotyczących lub sporządzonych przez oskarżonego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Opolu jak i w innych postępowaniach, w tym także wcześniejszych . Znamionym przy tym jest, że oskarżyciele nie podnoszą twierdzenia że oskarżony miał ich oszukać co do posiadanych kwalifikacji także w innych postępowaniach gdzie reprezentował spółkę cywilną (...) lub też spółkę akcyjną (...), mimo że także w tych postępowaniach reprezentował te i inne podmioty związane z oskarżycielami za wynagrodzeniem. Analogicznie nie podzielono zarzutu co do błędu poprzez przyjęcie, że zawarcie umowy o prace związane było ze zmianą przepisów, bowiem Sąd meriti prawidłowo ustalił, że przedmiotowa umowa o prace została zawarta (sporządzona), w związku z ujawnieniem w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Opolu braku uprawnień radcowskich przez oskarżonego i nakierowana była na umożliwienie oskarżonemu możliwości dalszego występowania jako pełnomocnik, czego oskarżyciele byli świadomi i co akceptowali, biorąc pod uwagę czas trwania tego postępowania , dwukrotne uchylanie wyroków i przekazywanie sprawy do ponownego rozpoznawania.

Jak wyżej wskazano nie można w żadnym wypadku doszukiwać się także naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w tym, że Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania oskarżycieli subsydiarnych i części świadków jedynie częściowo, odrzucając część podanych przez nich faktów (wniosków) jako niewiarygodne. Właśnie konsekwencją obowiązywania zasady swobodnej oceny dowodów jest to, że nie ma reguły nakazującej całkowite uznanie wiarygodności lub jej braku określonego środka dowodowego. Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w zachowującym pełną aktualność wyroku z dnia 28 marca 1974r. sygn. Rw 152/74: „Kierując się przepisem art. 4 § 1 [obecnie art. 7] k.p.k., sąd może określonym zeznaniom świadka lub wyjaśnieniom oskarżonego częściowo dać lub nie dać wiary, pod tym jednak warunkiem, że stanowisko swoje w sposób przekonujący uzasadni w konfrontacji z całokształtem zebranego materiału dowodowego. Sama zaś okoliczność, że świadek lub oskarżony dotychczas nienagannie się zachowywali albo przeciwnie - że dotychczasowy ich tryb życia był naganny, bez ustalenia innych okoliczności nie może stanowić o tym, że dane zeznanie lub wyjaśnienie jest albo nie jest wiarygodne” (OSNKW 1974, z. 7-8, poz. 154). W kolejnym wyroku z dnia 14 lipca 1975r., sygn. Rw 323/75 Sąd Najwyższy odniósł się także do możliwości uznania za wiarygodne nawet pewnych fragmentów relacji świadka. Stwierdził, że „z istoty (...) zasady swobodnej oceny dowodów wynika, że sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (art. 2 § 1 pkt 2 [ob. 2 § 2] k.p.k.) ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka co do niektórych przedstawionych przezeń okoliczności i nie dać wiary zeznaniom tego samego świadka co do innych okoliczności - pod warunkiem że stanowisko sądu w kwestii oceny zeznań świadka zostanie należycie uzasadnione” (OSNKW 1975, z. 9, poz. 133).

Sąd meriti nie dopuścił się także naruszenia pozostałych przepisów postępowania wskazanych w obu apelacjach albowiem nie podważa ustaleń Sądu treść wskazywanych w apelacjach zawiadomień kierowanych w ramach innych postępowań do oskarżonego jako pełnomocnika albowiem nie wykazano iż taki, błędny, sposób opisywania w zawiadomieniach statusu procesowego oskarżonego jest wynikiem wcześniejszego, celowego, posługiwania się przez oskarżonego w tych postępowaniach takim tytułem, zwłaszcza że sami oskarżyciele inicjując postępowanie karne nie wskazywali aby w tych innych postępowaniach zachowanie oskarżonego co do posiadanych kwalifikacji procesowych miało wyczerpywać znamiona przestępstwa. Okolicznością niekwestionowaną jest to, że w lipcu 1997 r. oskarżony faktycznie wykonywał dla spółki cywilnej czynności związane z postępowaniem przed Sądem Okręgowym w Opolu, akceptowane przez oskarżycieli, które stanowiły materialne uzasadnienie do wypłaty na rzecz oskarżonego zaliczki, co podważa twierdzenie o niekorzystnym rozporządzeniu mieniem, zwłaszcza kiedy nie kwestionowano wysokości tej zaliczki po tym jak w trakcie postępowania doszło do ustalenia, iż oskarżony nie jest radcą prawnym, przeciwnie oskarżyciele przez długi czas korzystali z pracy oskarżyciela jako pełnomocnika. Nie wykazano dowodami dopuszczalnymi procesowo twierdzenia o podrabianiu przez oskarżonego lub posługiwaniu się podrobionymi dokumentami, jak też nie wykazano znaczenia podnoszonych okoliczności w kwestii zasadniczej dla przedmiotowych zarzutów dokonania przestępstwa z art. 286 kk tj. wprowadzenia lub wyzyskania przez oskarżonego błędnego przekonania oskarżycieli subsydiarnych co do statusu radcy prawnego. Jeszcze raz podkreślić w tym zakresie należy znaczenie tego, że brak posiadania kwalifikacji radcy prawnego został ustalony już w 1997 r., był znany oskarżycielom subsydiarnym, byli oni profesjonalnym uczestnikami obrotu gospodarczego, dysponowali także pomocą prawną ze strony innego prawnika mimo to podjęli czynności dla wykazania właściwego umocowania procesowego oskarżonego, które to umocowanie do końca tego postępowania nie było kwestionowane przez nich, stronę przeciwną, Sąd, brak właściwej reprezentacji nie został także potwierdzony w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 424 § 1 k.p.k. uzasadnienie wyroku powinno zawierać:

- 1) wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;
- 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

W uzasadnieniu wyroku należy ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających, uwzględnieniu powództwa cywilnego oraz innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku (art. 424 § 2 k.p.k.).

Rola uzasadnienia wyroku jest doniosła, gdyż jest ono podstawowym środkiem kontroli prawidłowości orzeczenia, pozwalającym instancji odwoławczej na sprawdzenie czy sąd i instancji oparł ustalenia faktyczne na analizie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Zgadzać się zatem z powszechnym i właściwie niekwestionowanym poglądem, że uzasadnienie jest swego rodzaju sprawozdaniem, nawiązującym do przebiegu rozprawy i narady nad wyrokiem, jednak powstającym już po jego ogłoszeniu, to trudno przyjąć, że uzasadnienie może mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a nie odwrotnie, że treść rozstrzygnięcia winna kształtować treść uzasadnienia. W doktrynie i orzecznictwie zwracano uwagę na to, że niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia nie może być utożsamiane z wadliwością samego rozstrzygnięcia, gdyż naruszenie przepisu art. 424 k.p.k. nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż dochodzi do niego już po jego wydaniu (R.A. Stefański [w:] J. Bratoszewski, L. Gadrocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki – Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom II, Dom Wydawniczy ABC 1998r., s. 390 oraz P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Tom II, Komentarz do art. 297-467, wyd. 3, Warszawa 2007, s. 582; a także wyrok SN z dnia 10 lutego 1984r. sygn IV KR –261/83 – OSNPG 1984, nr 7-8, poz. 85). A zatem, nie każde wadliwe uzasadnienie wyroku uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej, a w konsekwencji stanowi dostateczną przyczynę uchylenia wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Do uchylenia wyroku może prowadzić tylko i wyłącznie taka wadliwość uzasadnienia, za względu na którą sąd odwoławczy nie może w sposób merytoryczny ustosunkować się do zarzutów i wniosków środka odwoławczego (por. wyrok SN z dnia 7 października 1983r. sygn. Rw – 7976/83 – OSNKW 1984, z. 5-6, poz. 58). Właśnie taki stosunek do wadliwości uzasadnienia wyroku jest dostrzegany także w orzecznictwie sądów apelacyjnych (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 lutego 2004r., sygn. II Aka – 413/03: „Znaczenie uzasadnienia wyroku, które stanowi całość z dyspozytywną częścią orzeczenia, nie może poddawać w wątpliwość tezy, iż o trafności rozstrzygnięcia nie decyduje uzasadnienie, lecz materiał dowodowy stanowiący jego podstawę. Uzasadnienie w ramach kontroli odwoławczej stanowi jedynie punkt wyjścia do zbadania zasadności rozstrzygnięcia i jest oczywiste, że tak jak będąc formalnie nienaganne, nie może przesłaniać wad wyroku nie znajdującego podstaw w materiale dowodowym, tak też wadliwe uzasadnienie nie może przesądzać niezbędności korekty dyspozytywnej części orzeczenia. Nawet w razie występowania sprzeczności między wyrokiem a jego uzasadnieniem decydujące znaczenie ma stanowisko sądu wyrażone w wyroku” (Krakowskie Zeszyty Sądowe 2005, z. 1, poz. 37).

Podzielając zasadniczo stanowiska zawarte we wskazanych wyżej judykatach należy stwierdzić, że niewłaściwie sporządzone uzasadnienie, choć niewątpliwie stanowi obrazę przepisu postępowania (art. 424 k.p.k.), jednak nie musi prowadzić zawsze do dyskwalifikacji zaskarżonego orzeczenia, gdyż następuje po wydaniu wyroku. Oznacza to, że nie zawsze konsekwencją obrazy przepisu art. 424 k.p.k. będzie możliwość uznania jej względną przyczynę odwoławczą z art. 438 pkt 2 k.p.k., gdyż brakuje niezbędnego elementu w postaci możliwości wywarcia przez wskazaną obrazę prawa wpływu na treść orzeczenia (por. A. Zachuta – Wadliwość uzasadnienia wyroku jako samodzielna przyczyna jego uchylenia, Prokuratura i Prawo 2006, nr 12, s. 157). W zaskarżonym wyroku, Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił bowiem stan faktyczny i jednocześnie przeprowadził na rozprawie głównej wszelkie istotne dla sprawy dowody, a także przedstawił ich procesową analizę. Uzasadnienie wyroku zostało zatem sporządzone prawidłowo i pozwalało na kontrolę instancyjną zapadłego orzeczenia.

Nie był trafny zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez błędną subsumcję mającą wyrażać się w nieprzyjęciu, że zaniechanie oskarżonego od czerwca 2002 r. do stycznia 2005 r., polegające o nie informowaniu oskarżycieli substydiarnych o pismach procesowych (w tym opinii biegłego), wyznaczonych terminach rozpraw, udzielaniu nieprawdziwych informacji na temat stanu sprawy, wyczerpywały znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk . Apelujący podnoszący ten zarzut (k. 1539) nie wykazał trafności podniesionego zarzutu , kiedy dostrzec w pierwszej kolejności że zarzut aktu oskarżenia (pkt 5) w tym zakresie obejmował twierdzenia że niekorzystne rozporządzenie mieniem miało polegać na udaremnieniu realizacji rozstrzeń oskarżycieli substydiarnych oraz niemożności brania udziału w procesie, zaś w przedmiotowym zarzucie apelacyjnym wskazuje się odmiennie, że sugerowane niekorzystne rozporządzenie mieniem miało polegać na celowym zaniechaniu przez oskarżonego, którego zakres zaniechania nie

jest kwestionowany, w celu uzyskania wynagrodzenia . Apelującym nie wskazuje przy tym o wynagrodzenie w jakiej kwocie i w jakim czasie w okresie wskazanym przez apelującego miało zostać uzyskane lub żądane przez oskarżonego.

Zgodnie z art. 434 § 1 kpk sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a także tylko w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa stanowi inaczej .Przepis ten wyrażający tzw. zakaz reformationis in peius , wprowadzając zwiększone wymagania wobec podmiotu kwalifikowanego wnoszącego środek odwoławczy ,to jest między innymi w stosunku do pełnomocnika, poprzez wskazanie że orzeczenie na niekorzyść oskarżonego może nastąpić ponadto tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze to ,że użyty przez ustawodawcę zwrot co do "uchybień podniesionych w środku odwoławczym " nie powinien być ograniczony tylko do zarzutów określonych w petitum apelacji , ale obejmować powinien także analizę treści uzasadnienia tejże apelacji, choć oczywiście wskazanymi jest by zarzuty apelacji zostały sformułowane w petitum skargi, a nie w uzasadnieniu, tym bardziej że chodzi o apelację pochodzącą od profesjonalnego uczestnika postępowania. Analizując z tej perspektywy treść apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego J. B. (1) (k.1510 - 1531) ,jak też jej uzupełnienia (karta 1557 - 1573) , przy dostrzeżeniu, że pismo mające być uzupełnieniem apelacji, a dokładnie rzecz ujmując uzasadnienia tejże, jest w istotnej części powtórzeniem treści uzasadnienia apelacji, jak też apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego A. M. (1) (k.1535 - 1553) , mimo że obie apelacje określając zakres zaskarżenia wskazują na zaskarżenie wyroku Sądu Okręgowego w całości, nie zawierają w istocie zarzutów (uchybień w rozumieniu art. 434 § 1 zdanie drugie kpk) dotyczących zarzutów dokonania przez oskarżonego przestępstw z art. 276 i art. 268 par. 1 i 3 kk (punkty I , II , VII i VIII części wstępnej wyroku) .W szczególności apelujący nie przedstawili argumentów kwestionujących dokonane przed sąd meriti ustalenie o braku podstaw do uznania za zasadne twierdzenia o ukrywaniu przez oskarżonego od czerwca 2002r. dokumentów spółki cywilnej Agencja (...), wynikające z ustalenia o niedostarczeniu przez oskarżyciela dowodów wskazujących jakie dokumenty oskarżony pobrał, jakie dostarczył do akt sądowych w sprawie VI GC 149/02 jakie zaś pozostały w jego posiadaniu. Nie zakwestionowano skutecznie prawidłowego ustalenia sądu meriti o braku istnienia pokwitowania pobrania przez oskarżonego dokumentów, odnalezienia części z nich w aktach wyżej wymienionego postępowania jak też stanu dokumentacji spółki, uniemożliwiającego w praktyce ustalenie czy i jakie dokumenty znajdowały się w spółce w określonym czasie, jakie i z jakiego powodu zostały pobrane przez określone osoby. W pełni uprawnione było ustalenie przyczyn posiadania przez oskarżonego określonych dokumentów spółki, tj. dla potrzeb postępowania VI GC 149/02, jak też ustalenie wcześniejszego ich przygotowywania, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach T. K., jak też S. H., przy czym te ostatnie zeznania w żadnej mierze nie uprawniają do twierdzenia, że stanowią dowód potwierdzający zasadność zarzutu ukrywania niesprecyzowanych dokumentów, albowiem, wobec niemożności skonkretyzowania przez świadka jakie dokumenty miał pobierać oskarżony, mogą one potwierdzać okoliczność w istocie bezsporną, tj. pobranie dokumentów dla potrzeb postępowania sądowego, tam przedłożonych lub zwróconych przedstawicielom po postępowaniu (jako załącznik do pisma oskarżonego z 28. 10. 2006r.). Nie przedstawiono także żadnych argumentów mogących uzasadnić przyczynę ukrywania takich, a nie innych dokumentów, biorąc pod uwagę to co oskarżony przedłożył w trakcie postępowania w Sądzie Okręgowym w Opolu.

Nie przedstawiono uchybień jakich miał dopuścić się sąd meriti oceniając brak podstaw do przyjęcia wyczerpania przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 268 § 1 i 3 kk, która to ocena przede wszystkim ma charakter prawny. Zasadnie oceniono, że zachowanie oskarżonego nie może być ocenione jako udaremnianie lub znaczne utrudnienie oskarżycielom subsydiarnym zapoznania się z dokumentami opisanymi w treści zarzutu, skoro każdy z tych dokumentów znajdował się w aktach postępowania VI GC 149/02, z którymi oskarżyciele w każdej chwili, jako strony, mogli zapoznać się lub też uzyskiwać odpisy, stosownie do przebiegu postępowania składać odpowiednie wnioski procesowe, dowodowe. Nie zakwestionowano skutecznie przedstawionej w tym zakresie oceny zeznań S. H., co do powodów odmówienia wiarygodności twierdzeniom tego świadka o kontaktach ze strony oskarżonego ze świadkiem celem przekazania oskarżycielom informacji, że sprawa przed Sądem Okręgowym w Opolu jest zawieszona, w szczególności co do przyczyn dlaczego w tym zakresie oskarżony miałby korzystać z pośrednictwa świadka, skoro wcześniej kontaktował się bezpośrednio z oskarżycielami.

Analogicznie ocenić należy obie apelacje w zakresie czynów kwalifikowanych z art. 296 § 1 i 3 kk (pkt IV i VI części wstępnej wyroku), dostrzegając na marginesie, że oskarżyciele, kiedy zestawili opis czynu kwalifikowanego z art. 286 § 1 kk (pkt V części wstępnej wyroku) z czynem opisanym w punkcie VI traktują te same elementy zachowania (m.in. wprowadzania w błąd co do stanu sprawy, udaremnienia realizacji roszczeń, zapadnięcia wyroku uwzględniającego roszczenia strony przeciwnej, wysokości szkody) raz jako realizujące znamiona przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1 kk) z drugiej strony zaś jako jednocześnie będące odrębnym czynem realizującym znamiona przestępstwa z art. 296 § 1 i 3 kk, co samo w sobie z uwagi na treść art. 11 § 1 kk, jak też zasadnicze różnice w znamionach typów czynów zabronionych z art. 286 § 1 kk i 296 § 1 kk jest prawnie niedopuszczalne. Zasadnym była ocena sądu meriti, że oskarżony jako pełnomocnik procesowy, o określonym zakresie umocowania nie był podmiotem zdatnym do popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 296 § 1 kk. Charakteryzujące ten podmiot znamię „zajmuje się” obejmuje dwa aspekty: statyczny i dynamiczny, co oznacza, że za sprawcę tego typu przestępstwa można uznać tylko osobę, której uprawnienia i obowiązki obejmują łącznie zarówno dbałość o uchronienie powierzonego mienia przed uszczerbkiem, zniszczeniem lub zagubieniem albo pogorszeniem interesów majątkowych, jak i powinność wykorzystania powierzonego mienia w procesie gospodarowania w taki sposób, by zostało ono powiększone lub wzrastała jego wartość. Z perspektywy kryterium podmiotowego sprawcą tego typu czynu zabronionego mogą być także pełnomocnicy (niezależnie od statusu), zarówno majątkowi jak też procesowi, pod warunkiem ustalenia, iż posiadają nie tylko uprawnienie do reprezentowania np. spółki na zewnątrz, lecz także dysponują uprawnieniami do samodzielnego rozstrzygania o sprawach majątkowych, czy działalności spółki, np. zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia itp. In concreto nie może budzić wątpliwości, że oskarżony nie posiadał umocowania do samodzielnego, ze skutkiem dla mocodawców, podejmowania decyzji („zajmowania się”) w przedmiocie procesu w sprawie VI GC 149/02 jak też, że tego typu decyzji nie podjął przy prawidłowym ustaleniu zaniedbania przez oskarżonego od czerwca 2002r. prawidłowego sposobu wykonywania obowiązków procesowych pełnomocnika. Jako trafne należało ocenić także ustalenie, że to zaniedbanie (pomijając kwestię wyżej omówioną) nie zostało dowodowo wykazane jako wprost skutkujące wydaniem niekorzystnego wyroku dla oskarżycieli, tj. wykazanie, że gdyby oskarżony nie zaniedbał swoich obowiązków jako pełnomocnik procesowy, to treść wyroku byłaby dla oskarżycieli korzystna, tj. powództwo D. K. zostałoby oddalone, a ich powództwo wzajemne uwzględnione.

O wydatkach w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 636 kpk w zw. z art. 640 kpk, o opłacie sądowej orzeczono na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych.